



Sygn. akt III KK 119/12

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)  
SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)  
SSA del. do SN Jacek Błaszczyk

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej  
w sprawie A. L.

wobec którego umorzono postępowanie o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2  
kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 stycznia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 23 listopada 2011 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 14 kwietnia 2011 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania,
- 2) zasądza od Skarbu Państwa kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT na rzecz adw. A. P. kancelaria adwokacka w P., tytułem wynagrodzenia za obronę A. L. wykonywaną z urzędu w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r., uznał A. L. za winnego tego, że w dniu 30 kwietnia 2010 r. w P. naruszył nietykalność cielesną sierż. Ł. D. K. podczas wykonywania obowiązków służbowych w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci powierzchniowego urazu głowy oraz otarć lewego i prawego przedramienia, skutkujących rozstrojem prawidłowych czynności organizmu na okres poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem, tj. dokonania przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone apelacjami wniesionymi przez oskarżonego i jego obrońcę. Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 23 listopada 2011 r., zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył postępowanie karnego wobec oskarżonego A. L. uznając, że jego czyn wykazuje znikomą społeczną szkodliwość.

Obecnie, w niniejszej sprawie Prokurator Okręgowy w O. wniósł kasację, zaskarżając powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego i zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k., polegające na pominięciu dyrektyw oceny szkodliwości społecznej czynu określonych w tym przepisie oraz rażącą obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, w tym zwłaszcza art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., która miała wyrażać się w braku przedstawienia szczegółowej analizy całości materiału dowodowego i wykazania na czym polegał błąd rozumowania Sądu I instancji, pominięciu w uzasadnieniu wyroku istotnych faktów i dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a także nadaniu innym dowodom i faktom znaczenia, które nie znajduje oparcia w ujawnionym materiale dowodowym, co – uwzględniając odmienne orzekanie przez sąd odwoławczy co do istoty sprawy - nakazuje uznać taką ocenę dowodów za wykraczającą poza ramy swobodnej oceny i obiektywizmu.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w O., wniesiona na niekorzyść A. L. od wyroku sądu odwoławczego w tej sprawie, okazała się zasadna. Trafnie podniesiono w niej w szczególności zarzut obrazy prawa materialnego w postaci naruszenia normy art. 115 § 2 k.k., do czego doszło w wyniku niezastosowania się przez Sąd Okręgowy w O. do dyrektyw wynikających z tego przepisu. Przypomnieć trzeba, że – w odróżnieniu od kodeksu karnego z 1969 r. – obecnie obowiązujące ustawodawstwo określiło normatywne przesłanki oceny społecznej szkodliwości czynu. Należą do nich: rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia – art. 115 § 2 k.k. Jasne wskazania językowych dyrektyw interpretacyjnych prowadzą do przekonania, że wymieniony zespół okoliczności, które należy uwzględniać przy ocenie społecznej szkodliwości czynu, stanowi katalog zamknięty. Nie należą do niego natomiast elementy rzutujące na stopień winy sprawcy (por. J. Majewski [w]: A. Zoll [red.] Kodeks karny. Komentarz. Kraków 2004. T. I, s. 1388-1389).

Tymczasem, Sąd Okręgowy w O., przedstawiając motywy swego rozstrzygnięcia, powołał się na trzeźwość oskarżonego w chwili zdarzenia, chęć oddalenia się, a także nadmierną – w ocenie sądu odwoławczego – gorliwość policjantów. Jednak brak wskazania w jakiej relacji przywołane przez sąd odwoławczy okoliczności pozostają wobec kryteriów wskazanych w art. 115 § 2 k.k. sprawia, że dywagacje zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu jego rozstrzygnięcia – nie nabierają wagi argumentów. Zgodzić się trzeba zatem ze skarżącym, że Sąd Okręgowy w O. – orzekając w tej sprawie – w żadnym stopniu nie odniósł się do ustawowych przesłanek determinujących ocenę stopnia szkodliwości społecznej czynu zabronionego przypisanego osk. A. L. Zamiast tego powołano się na fakty nieistotne z punktu widzenia okoliczności wymienionych w powołanym wyżej przepisie lub zaprezentowano je z taką oceną, której nie sposób zaaprobować. Dotyczy to w szczególności uznania działań funkcjonariuszy policji za przejaw „zbytniej gorliwości”.

Najwyraźniej Sądowi Okręgowemu w O. trzeba przypomnieć rzeczywistą sekwencję wydarzeń, które w tej sprawie rozpoczęły się od zwrócenia się do funkcjonariuszy policji o pomoc przez dzieci znajdujące się na boisku szkolnym i odczuwające zagrożenie ze strony zwierzęcia prowadzonego przez oskarżonego bez

należytego zabezpieczenia. Pierwsza interwencja policjantów ograniczyła się do zwrócenia uwagi na konieczność usunięcia tego zagrożenia i dopiero brak zastosowania się przez oskarżonego do tego pouczenia spowodował późniejsze działania zmierzające do ustalenia tożsamości osk. A. L. Natomiast odmowa podania danych personalnych, którą należy rozważać w płaszczyźnie art. 65 § 2 k.w., co najwyraźniej także trzeba przypomnieć, doprowadziła do podjęcia decyzji o zatrzymaniu oskarżonego. W tych warunkach przyjęcie, że prawna reakcja funkcjonariusza organu ochrony porządku prawnego na zachowanie o znamionach opisanych w ustawie karnej – jest przejawem jego zbytnej gorliwości – nie tylko nie ma nic wspólnego z kryteriami oceny wyrażonymi w art. 115 § 2 k.k., ale również zdecydowanie wykracza poza reguły prawidłowego rozumowania określone w art. 7 k.p.k.

Już podzielenie tej części skargi kasacyjnej było wystarczające dla uwzględnienia zawartego w niej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w O. i przekazanie mu sprawy osk. A. L. do ponownego rozpoznania.

Trzeba jednak podkreślić, że w pełni zasadny okazał się również drugi z zarzutów postawionych w kasacji Prokuratora Okręgowego w O., choć przywołanie akurat przepisu art. 4 k.p.k., jako jednej z jego podstaw, nie znajduje aprobaty w orzecznictwie sądu kasacyjnego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wyrokując odmiennie co do istoty sprawy sąd odwoławczy jest zobligowany do sporządzenia swego uzasadnienia w sposób, który nie tylko uwzględnia obowiązki wynikające z art. 457 § 3 k.p.k., ale realizuje również wymagania nakreślone w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Orzekając w takim układzie procesowym sąd ten powinien także zastosować się do zasad wynikających z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a więc poddać analizie i ocenie cały materiał dowodowy zgromadzony w toku dotychczasowego postępowania, przedstawić własne ustalenia, które doprowadziły go do przekonania o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia i wykazać, że stanowisko wyrażone w wyroku Sądu I instancji było wadliwe oraz zaprezentować argumentację uzasadniającą taki wniosek.

W niniejszej sprawie obowiązki te nie zostały wykonane przez Sąd Okręgowy w O., co stanowiło rażące naruszenie przepisów art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. i to w takim stopniu, że patrząc z tego punktu widzenia, motywy wyroku sądu odwoławczego nie poddają się kontroli instancyjnej. W ich ramach, zamieszczono szereg dość ogólnych uwag sformułowanych w kilkunastu lakonicznych zdaniach. Niektóre z nich pozostają bez związku z realnie istniejącą rzeczywistością,

np. „zachowanie oskarżonego nie przybrało takich agresywnych czynów jakby to wynikało z zeznań funkcjonariuszy policji i ustaleń sądu”; „zachowanie oskarżonego nie było ani drastyczne ani takie które powodowało znaczne obrażenia ciała”; „oskarżony był trzeźwy a po interwencji policjantów chciał opuścić teren”; „oskarżony powinien na wszystkie uwagi policjantów nie reagować zbyt agresywnie”.

Pomijając już formę tych wypowiedzi, niezbyt odpowiadającą randze organu, od którego pochodzą, świadczą one zupełnie jednoznacznie, że nie uwzględniają ani rzeczywistej kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu ani dość jednoznacznej oceny prawnej całego zdarzenia. Zatem, także i z tego punktu widzenia skarga kasacyjna oskarżyciela publicznego okazała się w pełni zasadna.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w O. podda analizie całokształt ujawnionych okoliczności, respektując przy tym dyrektywy wynikające z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., podejmie rozstrzygnięcie – zachowując oczywiście pełną swobodę w wyborze dostępnych środków reakcji karnej na przestępstwo i zastosuje je z zachowaniem ustawowych wymagań oraz przedstawi argumentację spełniającą ustawowe kryteria obowiązujące sąd odwoławczy w zależności od kierunku orzeczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.